

Opozycyjny dziennikarz siedział w więzieniu 17 lat

28 lutego 2017

Dziennikarz Muhammad Bekzhanow z Uzbekistanu wyszedł na wolność 22 lutego 2017 roku po 17 latach w więzieniu. Ludzie z całego świata pisali w jego obronie listy podczas Maratonu Pisania Listów 2015.

„Bekzhanow usłyszał wyrok po niesprawiedliwym procesie i torturach. Władze nie wybaczyły mu współpracy z opozycyjną gazetą i arbitralnie przedłużały karę pozbawienia wolności. Żaden inny dziennikarz na świecie nie spędził w więzieniu tyle lat, co Bekzhanow” – powiedział Denis Krivosheev, zastępca dyrektora Amnesty International ds. Europy i Azji Środkowej.

W 1999 roku siły bezpieczeństwa Uzbekistanu torturowały Muhammada Bekzhanowa, redaktora naczelnego zakazanej gazety opozycyjnej. Był bity gumowymi pałkami policyjnymi, duszony i rażony prądem aż do momentu, w którym przyznał się do przestępstw „przeciwko państwu”.

Mimo że Uzbekistan podpisał Konwencję, która całkowicie zakazuje stosowania tortur oraz wykorzystywania dowodów uzyskanych w wyniku tortur, to lokalne sądy w dalszym ciągu opierają swoją pracę na takich „zeznaniach”. „Zeznania” uzyskiwane są najbardziej brutalnymi metodami jakie tylko można sobie wyobrazić. Podczas procesu sędzia odrzucił zarzuty Muhammada odnośnie stosowania tortur i na podstawie wymuszonego „zeznania” skazał go na 15 lat więzienia.

Muhammad miał zostać zwolniony w 2014 roku, jednak skazano go na dodatkowe prawie 5 lat pozbawienia wolności za rzekome złamanie zasad obowiązujących w więzieniu.

„Przyjęliśmy z radością wiadomość o uwolnieniu Muhammada

Bekzhanowa. Nadal domagamy się śledztwa w sprawie zarzutów torturowania go. Oprawcy muszą stanąć przed sądem” – podkreślił Denis Kriwoszeew.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)